



Sposób na naturalny krem

O domowym sposobie na krem nawilżający do skóry suchej i wrażliwej czytacie na stronie 2

Rozbudowa termy Bania

Wiele ekscytujących możliwości w Strefie Relaksu, zupełnie nowa Strefa Letnia. Czytacie na stronie 6

Nowości w Hotelu Bania

ODPOCZYNEK W NOWYM STANDARDZIE

ZAPRASZAMY JUŻ W LECIE

Przeszłość zamknięta w detalu architektonicznym i przyszłość otwarta na komfort gości. Tak jawi się Hotel Bania w nowej odsłonie.

KULTURA NA BANI 2019

Letni odpoczynek w kompleksie Bania to nie tylko mnóstwo atrakcji dla ciała, ale także cały zestaw pierwszorzędnych „pokarmu” dla ducha. Podobnie jak w poprzednich sezonach letnich, także wakacje 2019 roku upłyną pod znakiem projektu Kultura na Bani...



Całość na stronie 12



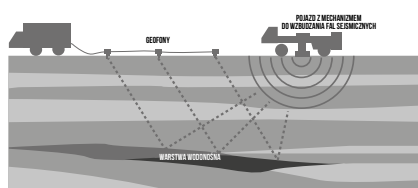
SYLWESTER NA TRZY SPOSOBY

Sylwester, ten szczególny moment w roku, należy świętować w wyjątkowy sposób... A może na 3 sposoby? W kompleksie Bania jest to możliwe...

Więcej na stronie 3

BADANIA SEJSMICZNE W DOLINIE BIAŁKI

Aktywność sejsmiczna, gorące źródła i gejzery... Wszystko to brzmi bardzo egzotycznie i kojarzy się z atrakcjami słynnego Parku Yellowstone lub Islandii. Okazuje się, że równie ekscytujące rzeczy mają miejsce w Dolinie Białki...



Całość na stronie 7

WYDAWCA:
syn Józka, wnuk Karola
– Paweł Dziubasik

Wsparcie redakcyjne i skład DTP:
Wydawnictwo Góry i Góry Books

Nakład:
Kieło zrydzie, tyło się druknie!

EKO ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Rozbudowujący się hotel, rozwijająca się oferta Termy Bania czy powiększające się restauracje i bary – są to wyzwania, których pogodzenie z wymogami ekologii skłania do dużej odpowiedzialności.

Więcej na stronie 8

PRESTIŻOWY TYTUŁ DLA WELLNES & SPA W HOTELU BANIA

Sielsko Anielsko Wellness & Spa w Hotelu Bania laureatem prestiżowego tytułu „Najlepszego miejsca Gala Beauty Stars 2018”!

Czytelnicy dwutygodnika „Gala” oraz pacjenci i goście hotelowi po raz czwarty wskazywali swoje ulubione miejsca w całej Polsce w pięciu kategoriach: gabinety medycyny estetycznej, gabinety kosmetyczne, stomatologiczne, salony fryzjerskie i hotele SPA. Do półfinału plebiscytu w każdej kategorii przeszło sześciu najwyżej notowanych uczestników. Trafili oni pod lupę merytorycznej oceny dokonanej przez mentorów i doradców kapituły, czego efektem było ogłoszenie zwycięskiej trójki. Miło nam donieść, że wśród wyróżnionych tytułem „Najlepszych miejsc Gala Beauty Stars 2018” znalazło się Sielsko Anielsko Wellness & Spa w Hotelu Bania.

W czwartej edycji plebiscytu udział wzięły aż 72 gabinety, kliniki, salo-

ny oraz hotele SPA. Wysoka pozycja w pierwszej trójce dla Sielsko Anielsko Wellness & Spa w Hotelu Bania to dowód nie tylko docenienia przez profesjonalne jury walorów tego miejsca przez gości, lecz także potwierdzenie jakości usług i dbałości o klienta, co w okolicznościowej laudacji podkreślił Michał Helman, wydawca magazynu „Gala”. – „Plebiscyt Gala Beauty Stars jest odpowiedzią na rosnące potrzeby czytelników Gali, którzy poszukują sprawdzonych miejsc, gdzie znajdą rzetelne usługi, zaangażowany personel i rynkowe nowości” – argumentował doniosłość przyznawanego tytułu Helman podczas uroczystości wręczenia nagród, która odbyła się 8 grudnia 2018 roku w hotelu Regent w Warszawie.



Katarzyna i Paweł Dziubasikowie z prestiżowym tytułem; fot. AKPA dla Burda Media

SPOSÓB NA NATURALNY KREM NAWILŻAJACY

O domowym sposobie na krem nawilżający do skóry suchej i wrażliwej opowiada KATARZYNA DZIUBASIK, współautorka serii kosmetyków Dotyk Anioła dostępnych w Hotelu Bania.

W skład autorskiej linii produktów wchodzi: peeling solny, olejek i eliksir do ciała. „Aktywnym komponentem wszystkich naszych kosmetyków jest między innymi lanolina, która pochodzi z mleka owczego” – wyjaśnia Katarzyna Dziubasik. Ta organiczna, kojarząca się z górami substancja doskonale podkreśla wyjątkowy charakter serii, w której zastosowano wyłącznie naturalne składniki, jak choćby ekstrakt z maku, białą glinę, oleje roślinne, wyciąg z alg czy masło shea.

Katarzyna Dziubasik jest chemiką, farmaceutką, wykładowcą receptur kosmetycznych i chemii w Bielskiej Wyższej Szkole im. J. Tyszkiewicza w Bielsku-Białej. Na łamach Wieści Bania zdradza, jak w domowych warunkach przygotować krem nawilżający do skóry suchej i wrażliwej.

SKŁADNIKI

Faza olejowa

- 15 g masła shea
- 20 g oleju lnianego
- 7 g wybranego emulgatora (na przykład Olivem 1000, воск emulgujący)
- 1 g alkoholu cetylowego

Faza wodna

- 60 g mleka owsianego
- 2,5 g gliceryny

Dodatkowo

- 2,5 g kwasu hialuronowego
- około 27 kropli witaminy E
- jeśli jest potrzeba – konserwant

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1. Przyrządzamy mleko owsiane: dużą łyżkę płatków owsianych zalewamy wrzątkiem, odstawiamy na 15 minut, przecedzamy napar.
2. Masło shea, wybrany emulgator i alkohol cetylowy rozpuszczamy w kąpieli wodnej. Podgrzewamy do czasu, aż wszystkie składniki się połączą i odstawiamy. Kiedy mieszanka nieco przestygnie (ale nadal będzie płynna), dodajemy olej lniany i dokładnie mieszamy.
3. Podgrzewamy mleko owsiane i glicerynę (faza wodna) do temperatury fazy olejowej.
4. Do fazy wodnej dodajemy powoli fazę olejową, ciągle mieszając. Po dodaniu całości miksujemy jeszcze przez minutę lub dwie. Krem przybierze konsystencję mleka, a potem gęstej śmietany.
5. Kiedy temperatura mieszanki spadnie do 40°C, dodajemy witaminę E, kwas hialuronowy, olejek eteryczny i, ewentualnie, konserwant. Całość miksujemy. Gotowy krem przekładamy do słoiczków i cieszymy się jego dobroczynnym działaniem.



SYLWESTER NA TRZY SPOSOBY

Dobre czy złe, ważne czy błahe... Chwile w życiu niepostrzeżenie przychodzą i szybko mijają. Dlatego staramy się, by sylwester – ten szczególny moment w roku – świętować w wyjątkowy sposób... A może na 3 sposoby? W kompleksie Bania jest to możliwe, więc jedyne o co powinniśmy zadbać, to aby nie rozboleła nas głowa. Od nadmiaru atrakcji, oczywiście ☺.



Witanie Nowego Roku w kostiumie kąpielowym

3, 2, 1... Zanim wystrzelą korki, a niebo rozbłyśnie ferią barw, musimy podjąć istotną decyzję – chcemy witać Nowy Rok na wytwornym balu, zwariowanej klubowej imprezie, czy może siedząc w ciepłej wodzie i spoglądając na niebo pełne gwiazd? Czy pragniemy elegancko prezentować się w stroju wieczorowym, niezobowiązująco w koszuli, lub może całkiem luźno w szlafroku? Nie wspominając o opcji bez ubrania, która zawsze brzmi intrygująco. Jak widać, wybór jest duży, więc zanim znów zaczniemy odliczanie, sprawdźmy, jak wygląda sylwester w trzech wymiarach. Czyli na Bani.

W HOTELU

„Na wypoczynek i powitanie Nowego Roku przyjeżdża dużo rodzin, więc jedną trzecią gości w hotelu stanowią dzieci. Dlatego tak ważne jest dla nas, aby rozdzielić zabawę sylwestrową na bal dla dorosłych i animację dla dzieciaków” – wyjaśnia Tomasz Rzadkosz, kierownik ds. eventów kompleksu Bania. „Zdajemy sobie sprawę, że nastolatka nie interesuje to, co jest ważne dla 3-letniego dziecka, dlatego od kilku lat mamy ustalony podział na 3 grupy wiekowe” – dodaje. Najmłodsi mają więc przygotowany specjalny program tematyczny pod opieką animatorek, który odbywa się w jednym z hotelowych miejsc zabaw i przewidziany jest na całą noc. Dzieci ze średniego przedziału wiekowego, czyli od 6 do 10 lat, najlepiej bawią się na dyskotekę połączonej z interaktywnym teatrem, natomiast najstarsi cieszą się, mogąc

spędzić tę noc w tematycznym kinie lub w specjalnie przygotowanym *game roomie*, gdzie znajdują się stanowiska z najbardziej popularnymi grami i gdzie można zaciekle walczyć w turniejach, na przykład FIFA.

Właściwa opieka nad dziećmi sprawia, że w tym czasie dorośli mogą spokojnie bawić się na balu. Organizowany najczęściej w tradycyjnej formule bankietowej z zespołem coverowym, wyróżnia się często zmienianym motywem przewodnim. „W zeszłym roku dominowały lata 60. Było więc kasyno i 40-minutowy koncert »Beatlesów«, natomiast we wcześniejszych edycjach zdarzały się zbrojnicze napady... Oczywiście zorganizowane przez zaprzyjaźnionych górali, którzy po walce z drużyną murgrabiego woleli zająć się góralskimi śpasami i konkursami, niż zbrojeckim rzemiosłem” – uspokaja pan Tomasz. Skosztowanie wszystkich potraw z imponująco zróżnicowanego, sylwestrowego menu może okazać się równie poważnym wyzwaniem, jak taneczne ewolucje, bowiem bufet kusi smakowitościami kuchni regionalnej i świątowej, a dodatkowo czekają nas niespodzianki – na przykład live cooking z menu kuchni śródziemnomorskiej, czyli pokazy gotowania na żywo.

Podczas dobrej zabawy czas płynie szybko i nadchodzi ten najważniejszy moment... Tuż przed północą wszyscy goście wychodzą na zewnątrz, gdzie na scenie konferansjer zaczyna odliczanie, po którym można wznieść toasty, złożyć życzenia i podziwiać niezwykle pokaz fajerwerków.

W KLUBIE

„Co odróżnia zabawę w Klubie od balu w Hotelu Bania? Oczywiście wystrój tych miejsc, bo wewnątrz Klubu, a wygląd restauracji to dwie różne rzeczy. Najważniejsze jest jednak to, że w Klubie imprezę prowadzi DJ, jest więc dużo muzyki klubowej, hitów z lat 80. i 90... Jest bardziej tanecznie” – zapewnia odpowiedzialny za klub Marcin Remplewicz. Inne jest również menu – „Ciepłe i zimne posiłki uzupełniane są na bieżąco przez całą noc. W ofercie jest około 8-10 dań ciepłych, do tego imponująca wielkością zimna płyta, owoce, kawa, słodczyce... A jeśli chodzi o bar, to goście mają nielimitowa-

ny dostęp do alkoholi: wódeczki, wina, piwa, ewentualnie whisky lub dżinu. Wszystko to w cenie biletu, bez żadnych ograniczeń” – wymienia atrakcje pan Marcin... I trzeba szybko przejść do następnego akapitu, aby nie poczuć pustki w żołądku.

Z roku na rok zmienia się temat przewodni zabawy w Klubie: raz jest to impreza z lat 60., kiedy indziej „Najbardziej Elektryzujący Sylwester na Podhalu”... Zawsze jednak stanowi to niespodziankę aż do października lub listopada, gdy ogłaszany jest pomysł na kolejną zabawę. „Wtedy powinniśmy pomyśleć o zarezerwowaniu miejsc, bo na początku grudnia wszystkie bilety na sylwestra w Klubie mogą już być wyprzedane, poza tym z miesięcznym wyprzedzeniem kupimy je znacznie taniej” – radzi Remplewicz.

Przed północą parkiet jest pełny, choć ze względu na potencjał Klubu, nigdy nie jest tłoczno. „Muszę przyznać, że sylwestry są tam zawsze świetne, a powitanie Nowego Roku wyjątkowe. Goście wychodzą na zewnątrz z lampkami szampana, wspólnie odliczamy ostatnie chwile, po czym następuje piękny pokaz fajerwerków. Naprawdę wieeelki... Śmiało mogę powiedzieć, że chyba jeden z największych w Małopolsce” – podsumowuje najważniejszą noc w roku pan Marcin.

W TERMIE

Sylwester w gaciach... i bez gaci – tak brzmi motto corocznie organizowanej w Termie Bania imprezy sylwestrowej. A właściwie dwóch imprez, ponieważ zabawa „w gaciach” odbywa się w Strefie Relaksu, gdzie do dyspozycji są baseny z ciepłą wodą, impreza taneczna prowadzona przez DJ-a, konkursy z nagrodami, pokazy artystyczne i oczywiście lampka wina musującego o północy. Natomiast wersja sylwestra „bez gaci” oferuje atrakcje na terenie Saunarium. Na pełnoletnich gości czekają tam rytuały saunowe, kolacja, zimny bufet z wyborem warzyw, sałat, surówek, serów, wędlin i pikli, oraz słodki poczęstunek składający się z ciast i ciasteczek oraz napojów. Amatorzy korzystania z saun, basenów i natrysków nago mają również zapewniony program rozrywek analogiczny do imprezy rozgrzewającej „tekstylnych”, czyli mogą potańczyć lub uczestniczyć w pokazach artystycznych, a o północy – jak wszyscy goście kompleksu Bania – oglądać imponujący pokaz ognia sztucznych... Oczywiście po uprzednim założeniu szlafroków, bo witanie Nowego Roku w skromnym kostiumie kąpielowym, lub zgoła bez, może się okazać mrozącym krew w żyłach wyzwaniem.



„To jest napad!” – Choć miny na to nie wskazują



Kawiarnia Na Szczycie

JUŻ OD LATA ODPOCZYNEK W NOWYM STANDARDZIE

Obserwując zmiany dokonywane w Hotelu Bania, można odnieść wrażenie, że ich główną siłę napędową stanowi nieustanne poszukiwanie najlepszych rozwiązań, pozwalających zadbać o wygodę gości. Konsekwencją takiego podejścia jest rozbudowa budynku o dodatkowe skrzydło. I nie chodzi wyłącznie o zwiększenie powierzchni użytkowej, czyli liczby pokoi. Ideą jest przede wszystkim podniesienie standardu obiektu, co pozwala zagwarantować komfortowe warunki.

Ergonomicznie zaprojektowane wnętrza, lepsza akustyka, więcej przestrzeni, naturalne materiały i wysmakowane elementy zdobnicze – to harmonijne połączenie funkcjonalności z ponadczasową estetyką jest architektonicznym wyróżnikiem nowego skrzydła. Najważniejsze jednak, że śmiało rozwiązania aranżacji przestrzeni w pokojach i apartamentach zapewnią gościom wypoczynek w warunkach zdecydowanie wykraczających poza standard czterogwiazdkowego hotelu.

KOMFORT Z WIDOKIEM NA GÓRY

Oferta hotelu powiększyła się o dodatkowe 110 pokoi, co w połączeniu z funkcjonującą do tej pory bazą noclegową pozwoli przyjąć nawet 700 osób. To ważne, zwłaszcza dla rodzin z dziećmi w wieku szkolnym, którym dużo łatwiej będzie zaplanować urlop w górach w okresie wakacji lub ferii.

Część pobytowa, składająca się z 91 pokoi Superior – dwuosobowych, z możliwością dostawek – oraz 20 apartamentów, usytuowana jest na 3

poziomach, od I do III. Bardziej przestronne wnętrza są efektem optymalizacji rozwiązań, polegających między innymi na zrezygnowaniu z kaloryferów i odpowiedniej modyfikacji umeblowania. Przykładem tej ostatniej jest bardzo przyjazny dla rodzin układ miejsc do spania w pokojach, w których mieści się zarówno podstawowe, duże łóżko hotelowe o szerokości 160 centymetrów, jak i nieco mniejsze, o szerokości 140 centymetrów. Ta wygodna opcja zadowoli zarówno pary,

jak i rodziny z jednym lub dwojką dzieci, a specjalnie dobrane, komfortowe materace zapewnią doskonały i zdrowy wypoczynek.

Z większości okien w pokojach rozciąga się wspaniały widok na Tatry, Gorce lub Białkę Tatrzańską. To niewątpliwie duża atrakcja dla wszystkich rozkochanych w górach... Ale też spore ułatwienie dla tych, którzy nie są piechurami i wolą wypoczynek z piękną panoramą bez konieczności wycieczek.

Warto docenić, że wszystkie pokoje oraz przestrzenie w części wspólnej są klimatyzowane, natomiast aneksy kuchenne znajdujące się na piętrach pozwalają przygotować prowiant na turystyczny wypad.

Odpowiedni wystrój ma decydujący wpływ na samopoczucie gości, dlatego w pokojach Hotelu Bania dominuje góralski, ciepły styl z dużą ilością drewna.

WINDĄ DO STREFY ROZRYWKI

Spektakularna winda komunikuje nową część mieszkalną hotelu z dwupoziomowym garażem podziemnym, lobby oraz z przestrzenią konferencyjno-bankietową na parterze, jak i z widokową „Kawiarnią Na Szczycie”.

W efektownym lobby nie mogło zabraknąć strefy przeznaczonej do odpoczynku i degustacji regionalnych specjałów. Miejszem szczególnym jest stała scena z wysokiej jakości oświet-



Kompleks Bania z nowym skrzydłem Hotelu

leniem i nagłośnieniem, która dzięki muzyce na żywo czy występom kabaretów tchnie wyjątkowego, artystycznego ducha w tą gościnną, hotelową przestrzeń. Praktycznym rozwiązaniem jest umiejscowienie w pobliżu lobby miejsca zabaw dla dzieci, co umożliwi rodzicom chwilę autentycznego wytchnienia, bez martwienia się o swoje pociechy.

Z kolei znajdująca się na poziomie parteru sala „Trzy Korony” – w pełni

klimatyzowana, posiadająca możliwość całkowitego zaciemnienia, wyposażona w scenę, rzutniki, oświetlenie oraz wysuwaną trybunę – będzie idealnie spełniała rolę centrum rozrywki.

Wielbiciele cygar i papierosów z całą pewnością docenią jeszcze jedną niespodziankę przygotowaną z myślą o dorosłych – profesjonalnie wyposażoną palarnię, w której można nabyć renomowane wyroby tytoniowe. Zastoso-

wane w niej wysokiej jakości urządzenia wentylacyjne szybko i dyskretnie oczyszczają pomieszczenie z dymu oraz poprawiają jakość powietrza.

PEREŁKA NA SZCZYCIE

Nietrudno o wzniosłe odczucia, jeśli po wejściu do windy wybierzemy kierunek jazdy „do nieba”. Na czwartym piętrze przywita nas miejsce magiczne – „Kawiarnia Na Szczycie”. Wspaniały widok na Tatry, aromat doskonałej kawy, przytulny i klimatyczny wystrój oraz wygodne fotele... Czy trzeba czegoś więcej, by poczuć się jak w niebie? Uwalniając się na chwilę od trudów myślenia o codzienności, skupmy uwagę na zjawiskowym wystroju, który zaprojektowała Katarzyna Rozmus – podobnie zresztą jak wszystkie pomieszczenia w nowym skrzydle hotelu. Bogate zdobnictwo zakopiańskiego stylu, góralska ornamentyka, dużo drewna i kamienia, a obok rzeźby ręcznej w drewnie elementy metaloplastyki. Trzeba przyznać, że trudno wyobrazić sobie odpowiedniejszą oprawę widoku, jaki rozciąga się za oknem kawiarni. Z całą pewnością jest to miejsce szczególne, więc nawet sama „mała czarna” będzie nam tu smakowała wyjątkowo, o czym zapewnia Szczepan Majewski, szef gastronomii Hotelu Bania. Do kawy i herbaty warto jednak zamówić

rewelacyjne wypieki z cukierni hotelowej, natomiast pod góralską nutę grzechu wart kieliszek znakomitego trunku – począwszy od regionalnych nalewek, a skończywszy na światowej klasycie win, whisky, koniaków i rumów... Chwila wytchnienia „Na Szczycie” zapowiada się znakomicie.

ODKRYWAMY ATUTY

Idealną alternatywą dla biernego wypoczynku w kawiarnianym fotelu lub okazją do pozbycia się kilku zyskanych tam kalorii będzie wizyta w mini siłowni, która znajduje się akurat na czwartym piętrze. Na nic więc wymówki – w drodze powrotnej do pokoju obowiązkowo odwiedzamy salę wyposażoną w te wszystkie pomysłowe urządzenia, które pomogą znowu poczuć się lekko. Możliwość treningu bez względu na warunki atmosferyczne to kolejny atut hotelu. Odkrywając kolejne, warto zjechać windą do podziemi, gdzie znajduje się dwupiętrowy garaż z myjnią samochodową, stanowiskami do ładowania pojazdów elektrycznych oraz z inteligentnym systemem monitorowania, który ułatwia odnalezienie wolnego miejsca.

To oczywiście nie koniec wszystkich niespodzianek, jakie skrywa nowe skrzydło Hotelu Bania, ale cóż zostanie z emocji, jeśli nie odkryjecie ich sami? Zapraszamy!



SUPER JAZDA POD TATRAMI

Jeden karnet, 14 ośrodków narciarskich

Śmiało można już pisać, iż miniony sezon narciarski na Podtatrzu okazał się przełomowy. Dzięki wprowadzeniu jednego karnetu **TATRY SUPER SKI**, obowiązującego aż w 14 stacjach narciarskich w południowej Małopolsce i na Spiszu, narciarze otrzymali ofertę konkurującą z modnymi alpejskimi ośrodkami. Podtatrze zyskało więc szansę godnej rywalizacji o miano regionu przyjaznego narciarzom i snowboardzistom.

POSTAWILI NA WSPÓŁPRACĘ

Karnet Tatry Super Ski to efekt współpracy ośrodków narciarskich stowarzyszonych do tej pory w ramach karnetów TATRYSKI oraz GÓRAL SKI-PASS, a także stacji partnerskich PKL Palenica oraz PKL Mosorny Groń.

Codzienne planowanie, gdzie wybrać się na narty, ograniczenie do szusowania wyłącznie po stoku w pobliżu hotelu, stanie w mniejszych lub większych kolejkach po bilet – to wszystko już przeszłość. Turysta odwiedzający Podtatrze w sezonie zimowym, kupując jeden bilet, mógł już swobodnie przemieszczać się pomiędzy stacjami narciarskimi położonymi na terenie Podhala, Pienin i Spiszu.



Do dyspozycji osób posiadających karnet Tatry Super Ski oddano 78 tras narciarskich o zróżnicowanym poziomie trudności i łącznej długości ponad 45 kilometrów! W tym jest aż sześć tras z homologacją FIS, spełniających oczekiwania zaangażowanych entuzjastów sportowej rywalizacji. Trasy narciarskie objęte karnetem Tatry Super Ski obsługiwane są przez 73 różnego rodzaju wyciągów i kolei o całkowitej przepustowości niemal 100 000 osób na godzinę. Dodatkowo fani biegówek mieli do dyspozycji 6 tras o długości 6 kilometrów, natomiast miłośnicy snowboardowego i narciarskiego freestyle'u oraz powietrznych ewolucji mogli doskonalić swoje umiejętności w 3 snowparkach.

Celem projektu Tatry Super Ski jest szybki rozwój i umożliwienie przyłączenia się do przedsięwzięcia jak największej liczby stacji i ośrodków narciarskich. Starostwo Powiatu Tatrzańskiego wspiera ten pomysł, co jest szczególnie ważne ze względu na obietnicę rozwoju komunikacji w regionie. Stosunkowo niewielkie odległości pomiędzy poszczególnymi ośrodkami pozwalają na sprawne przemieszczanie się – podróż w najdalej położone miejsca trwa nie dłużej niż 45 minut jazdy autobusem.

DUŻY WYBÓR TRAS I ZRÓŻNICOWANIE SKIPASSÓW

Atutem projektu Tatry Super Ski jest możliwość wyboru i duża różnorodność skipassów. W tym sezonie ceny całodziennych biletów zaczynały się od 85 złotych, można też było wybierać po-



między zakupem opcji dziennej, kilkudniowej lub godzinnej (na 2, 4 lub 6 godzin). Promocyjna cena obowiązywała na karnet czterogodzinny po godzinie 16, a poza wysokim sezonem tańsze były oferty dla osób chcących spędzić na stokach więcej niż kilka godzin lub jeden dzień – w obniżonej cenie można było nabyć karnety 3 z 5 dni oraz 5 z 7 dni (odpowiednio, na dowolne 3 dni lub 5 dni korzystania z wyciągów).

Rodziców z pewnością ucieszyła możliwość otrzymania bezpłatnego biletu dla jednego młodego narciarza czy snowboardzisty pozostającego pod opieką dorosłego opiekuna, posiadającego karnet Tatry Super Ski. Bilet ten można było aktywować, jeśli wzrost

dziecka ubranego w buty narciarskie i kask nie przekraczał 120 centymetrów (przy odbiorze karnetu konieczna była obecność dziecka).

Dla tych, którzy preferują planowanie zimowych ferii na długo zanim spadnie pierwszy śnieg, informacja o przełomowych rozwiązaniach w infrastrukturze wyciągów na Podtatrzu może być kluczowa przy wyborze kierunku przyszłorocznych narciarskich destynacji. Dlatego po najświeższe informacje, jak również w celu sprawdzenia listy stacji narciarskich należących do projektu Tatry Super Ski lub kupienia karnetów online warto zajrzeć na stronę internetową tatrysypski.pl.



ROZBUDOWA TERMY BANIA

Konsekwentny, przemyślany rozwój – to chyba najodpowiedniejsze określenie, związane z charakterystyką sposobu funkcjonowania Termie Bania. Od 2011 roku, czyli od momentu otwarcia kompleksu, nieustannie przybywa w nim oferowanych gościom nowości. Proces ten nie tylko nie słabnie, ale wręcz zwiększa się jego rozmach. Doskonałym przykładem są zarówno zmiany, które dokonały się w kilku ostatnich miesiącach, jak i te zaplanowane na lato 2019 roku.

WIĘCEJ EKSCYTUJĄCYCH MOŻLIWOŚCI

W grudniu 2018 roku do użytku oddane zostały nowe atrakcje w Strefie Relaksu (3) – dwa baseny zewnętrzne, z których roztacza się niepowtarzalna panorama na Tatry Bielskie i Wysokie. Dzięki tej rozbudowie powierzchnia lustro wody w Termie Bania powiększyła się o ponad 200 m², co z pewnością ułatwi każdemu z gości znalezienie odpowiedniego miejsca, pozwalającego na spokojną kontemplację krajobrazu. Zdecydowanie łatwiejszy jest też do-

stęp do cieszących się nieodmiennie największą popularnością atrakcji basenów Strefy Relaksu, bowiem zostały one wyposażone w dużą liczbę urządzeń do masażu, takich jak leżanki wodno-powietrzne, przeciwprądy, czy siedziska z dyszą. Wraz ze wspomnianą rozbudową uruchomiony został również wodny drink bar, który znajduje się w większym basenie i serwuje wyszukane drinki, zimne soki lub gorące napoje... Czyli niemal wszystko to, co stanowi miłe dopełnienie do wyjątkowych chwil spędzonych na wpatrywa-

niu się w rozgwieżdżone niebo ponad taflą parującej wody.

ZUPEŁNIE NOWA STREFA LETNIA

Do nieustannych niespodzianek w Termie Bania powinniśmy się chyba przyzwyczaić, ponieważ już w najbliższe lato planowane jest otwarcie Strefy Letniej (1) w całkowicie nowej aranżacji. W najcieplejsze miesiące roku ta zlokalizowana w Strefie Zabawy (2) przestrzeń jest jej nierozłącznym elementem, synonimem letnich atrakcji. W tym roku na najmłodszych gości czekać będą dwa

imponujących rozmiarów dmuchane baseny zewnętrzne – wypełnione wodą termalną, która w upalne dni będzie odpowiednio schładzana. Zarówno większa, jak i mniejsza niecka wyposażone zostaną w kilka torów zjeżdżalni, natomiast nieopodal znajdzie się ślizg wodny z 3 torami, których łączna długość wyniesie ponad 150 metrów. Warto dodać, że wspomniane nowe atrakcje zastąpią dotychczasowe.

Wokół dmuchanych basenów powstanie dodatkowa, rozległa strefa kąpieli słonecznych, gdzie do dyspozycji gości będzie 400 komfortowych leżaków i bar letni, który podniesie komfort tego miejsca, ułatwiając dostęp do napojów chłodzących, lodów lub przekąsek.

CO JESZCZE?

To nie koniec dobrych wieści, bowiem już w maju 2019 roku czeka nas otwarcie kolejnych udogodnień w Strefie Relaksu. Będą to 2 sauny – sucha fińska i ziołowa – z których będzie można korzystać w strojach kąpielowych. Nowe sauny „tekstylne” usatysfakcjonują osoby pragnące korzystać z tej formy relaksu, ale mają obawy związane z dopuszczającymi nagość klasycznymi zasadami, które obowiązują w dotychczasowej Strefie Saunarium (4). W związku z tym, że wspomniane nowe sauny znajdują się na zewnątrz – jak również dzięki specjalnej konstrukcji jednej z nich – możliwe będzie podziwianie górskich widoków podczas kąpieli saunowych. Z kolei idealnym ukoronowaniem terapeutycznej sesji będzie skorzystanie z niecek z wodą chłodzącą lub z odpowiednio przygotowanym śniegiem – to kolejne interesujące nowinki w Strefie Relaksu. O specyfice śnieżnej kąpieli obszerniej informujemy w oddzielnej notatce.

Po zakończeniu zaplanowanych na nadchodzące lato inwestycji, Strefa Relaksu zyska również nową aranżację ogrodu, wodnego drink baru oraz miejsca przeznaczonego do zażywania kąpieli słonecznych.



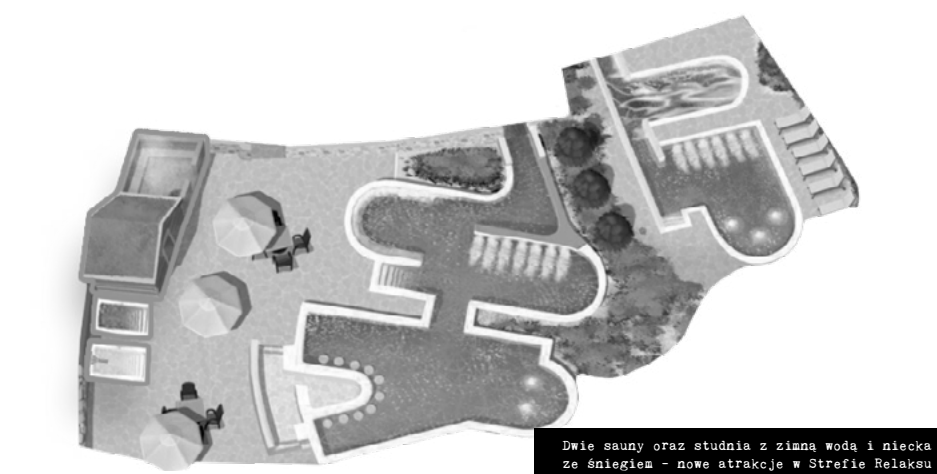
ŚNIEG W ŚRODKU LATA

Śnieżna kąpiel... Cóż to takiego? Brzmi jak upragniona zapowiedź wytchnienia, gdy żar leje się z nieba, albo zwariowane wyzwanie, będące efektem kumpelskiego zakładu. Kto by przypuszczał, że to jedna z atrakcji czekających nas latem w Termie Bania? A jednak!

Białka Tatrzańska kojarzy się ze śniegiem. Nic dziwnego – dzięki licznym wyciągom znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu Bania można aktywnie spędzić całą zimę i większą część wiosny, szusując na nartach, snowboardzie lub na „belecym”. Jednak latem okolica zmienia się nie do poznania, przyciągając amatorów wygrzewania się na pachnących ziołami łąkach lub kąpieli w ciepłych basenach Termy Bania. A gdyby tak połączyć sezonowe atrakcje, z których słynie Białka Tatrzańska, i tchnąć nieco zimy w upalne lato? Nie przerażajcie się, nie chodzi o geoinżynierię klimatu ani nawet lokalne modyfikowanie

pogody. Ta zazwyczaj na Podhalu dopisuje i wyciska z letników siódme poty w najcieplejsze miesiące roku. W takich warunkach błogą ulgę z pewnością zapewni zanurzenie się w sypkim śniegu, choćby po kolana.

„Specjalnie zaprojektowana instalacja chłodnicza w trybie ciągłym produkuje lód, który następnie jest mielony i przetwarzany tak, aby osiągnął strukturę drobnej kaszy. Uzyskany w ten sposób materiał będzie na bieżąco wysypywany do specjalnie przygotowanej nieckii basenowej, usytuowanej w Strefie Relaksu Termy Bania. W śniegu chłodzić się będą mogli również goście korzystający z dwóch znajdujących się



Dwie sauny oraz studnia z zimną wodą i niecką ze śniegiem – nowe atrakcje w Strefie Relaksu

w pobliżu saun” – wyjaśnia szczegółowo projektu Robert Moczarny z firmy Supersnow. Wytwornica ma wydajność około 5 m³ lodu na dobę, a uzyskana w wyniku procesu technologicznego miękka, ziarnista struktura śniegu pozwoli bez problemu zanurzyć się w nim... Ale czy zrelaksować kąpielą? Niewątpliwie będzie to wyzwanie dla prawdziwych twardzielek i twardzieli, jednak w upalne dni brodzenie w śnie-

gu po kolana może okazać się orzeźwiający doświadczeniem. „Śnieg ma temperaturę nieco poniżej zera, jednak ciężko będzie zanurzyć się w nim po szyję, bo głębokość nieckii wyniesie około pół metra” – uspokaja Robert Moczarny, choć dla mniej trwożliwych gości nie będzie to stanowić utrudnienia. „Górale zapowiadają gorące lato, a bar znajduje się blisko” – dodaje na zachętę pan Robert.

BADANIA SEJSMICZNE W DOLINIE BIAŁKI

Aktywność sejsmiczna, gorące źródła i gejzery... Wszystko to brzmi bardzo egzotycznie i kojarzy się z atrakcjami słynnego Parku Yellowstone lub Islandii. Okazuje się, że równie ekscytujące rzeczy mają miejsce w Dolinie Białki... Choć może w nieco innej formie, niż podpowiada spragniona sensacji wyobraźnia.

Zacznijmy od sejsmiki (z gr. seismós – trzęsienie), bo tego rodzaju aktywność wydawać się może co najmniej niepokojąca. Bez obaw, na szczęście Podhale nie leży na obszarze zagrożonym trzęsieniami ziemi, choć nawet tu kilkanaście lat temu żywioł dał o sobie znać, czyniąc stosunkowo niewielkie szkody w gminie Czarny Dunajec. Czujniki w różnych częściach Polski zanotowały wtedy wstrząsy o sile od 3 do 4,5 stopni w skali Richtera. Całkiem niedawno fale sejsmiczne znów przypomniały o sobie w Białce Tatrzańskiej, tym razem nie wywołując trwogi.

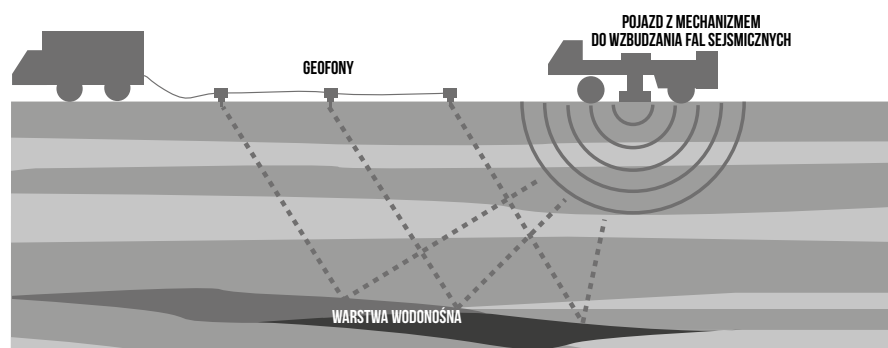
„Latem zeszłego roku w okolicy kompleksu Bania, na potrzeby przygotowania dokumentacji dla nowego odwiertu geotermalnego, wykonane zostało badanie sejsmiczne tak zwaną metodą

refleksyjną. Na długości 5800 metrów rozmieszczono geofony, których zadaniem było odebranie odbitej fali sprężystej, emitowanej za pomocą specjalnych urządzeń wyposażonych w młot uderzający w ziemię z dużą częstotliwością” – zdradza tajniki przedsięwzięcia dr inż. Piotr Długosz, specjalista z firmy zajmującej się badaniami geologicznymi i odwiertami. – „Fala ta, migrując w głąb ośrodka skalnego, odbija się od kolejnych warstw, co pozwala nam stworzyć przekrój badanego obszaru i poznać jego budowę geologiczną”.

Brzmi logicznie... Pytanie tylko, po co tyle zachodu, skoro o dominującej lokalnie specyficznej strukturze poinformował już Kazimierz Przerwa-Tetmajer w tytule cyklu nowel „Na skalnym Podhalu”? Otóż celem badania

było znalezienie warstwy wodonośnej o odpowiedniej miąższości, zapewniającej jak najwyższą temperaturę i wydajność planowanego odwiertu. „Analiza wyników pozwoliła ustalić budowę geologiczną, dzięki której wiemy, jaką konstrukcję powinien posiadać nowy otwór – musi być kierunkowy, co oznacza, że będzie zakręcał pod odpowiednim kątem na głębokości około 800 metrów, by sięgnąć wodonośnej warstwy po kolejnych niemal 1700 metrach. Jest to możliwe dzięki nowoczesnej technologii, w której podziemna turbina kieruje świdrem” – wyjaśnia Piotr Długosz. Dzięki tak zaawansowanym działaniom odwiert trafi dokładnie w złożo o największej grubości, zapewniającej wymagane parametry wydobywania.

Wyjaśniliśmy, skąd wspomniana we wstępie aktywność sejsmiczna i gorące źródła pozwalające gościom wygrzewać się w basenach, ale też gwarantujące dodatkową energię, niezbędną w rozbudowującym się kompleksie. A co w takim razie z gejerami? Musimy przyznać, że w tym wypadku nieco się zagalopowaliśmy... Jest tylko jeden. Trudno go nie zauważyć, wędrując deptakiem w stronę budynku Termy Bania – szumi i paruje, jak na prawdziwy gejzer przystało, choć jest sztuczną dekoracją, ukazującą przekrój geologiczny w miejscu pierwszego odwiertu. „A w Dolinie Białki układ geologiczny jest skomplikowany. Dużo tu uskoków, co widać choćby na stokach Litwinki” – dodaje dydaktycznie pan Piotr.



BIAŁA ZIMA W TWOIM OGRODZIE

Miniona zima w górach okazała się wyjątkowo udana, nie zmienia to jednak faktu, że współczesne ośrodki narciarskie nie mogą funkcjonować bez systemów sztucznego naśnieżania,

które pozwalają uniezależnić się od kaprysów aury i znacznie wydłużyć sezon. Jak istotne są tego rodzaju rozwiązania, widać na przykładzie tras zjazdowych na stokach Kotelni-

cy Białczańskiej, które otwierane są dla narciarzy jako jedne z pierwszych w kraju i oferują doskonałe warunki do jazdy nawet wczesną wiosną, głównie dzięki wydajnym armatom śnieżnym firmy Supersnow.

Tworząc coraz bardziej efektywne urządzenia dla wielkich resortów, projektanci Supersnow nie zapomnieli o osobach pragnących cieszyć się odrobiną zimy we własnym ogrodzie. Dla nich zaproponowali lancę Happy Snow, służącą do produkcji śniegu w warunkach domowych. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii innowacyjna „armatka” śnieżna może działać już gdy nadejdą pierwsze jesienne mrozy, a temperatura spadnie do -4°C. Umożliwia naśnieżenie sporego fragmentu terenu w stosunkowo krótkim czasie: w ciągu godziny produkuje około 0,7 m³ śniegu, świetnie nadającego się zarówno do celów rekreacyjnych, jak i dekoracji.

Zaletą tej miniaturowej armatki jest prosta obsługa i niewielkie wyma-

gania: wystarczy podłączyć standardowy kompresor o wydajności około 180 l/min i dowolny, nawet najmniejszy model myjki wysokociśnieniowej, zasilanej z domowej instalacji wodnej. Kompaktowa i lekka konstrukcja Happy Snow pozwala na wygodne przenoszenie i przechowywanie.

„Wprawdzie nasza lanca jest w stanie wytworzyć nawet górkę śniegu, ale trzeba mieć na względzie, że została zaprojektowana na domowy użytek. Temperaturę startu określiliśmy na -4°C, jednak z naszych doświadczeń wiemy, że już przy 2 lub 3°C poniżej zera urządzenie jest w stanie rozpocząć naśnieżanie. Zależy to w dużej mierze od wilgotności powietrza i temperatury wody w instalacji, ale tę możemy dodatkowo schłodzić, dopinając dłuższy wąż, który położymy na zimnym gruncie” – charakteryzuje możliwości urządzenia Robert Moczarny z firmy Supersnow. I dodaje: „To fajna rozrywka dla osób z dziećmi lub dla kogoś, kto pragnie przyprószyć drzewa, aby stworzyć zimowy nastój”.





EKO ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Wydawać by się mogło, że wyrzucona w górach plastikowa butelka nie stanowi dużego problem. Nie jest toksyczna, więc nie zatruje strumienia, a przeźroczyste tworzywo razi poczucie estetyki tylko spostrzegawczych osobników. Jednak we współczesnym świecie, przy szybko rosnącej populacji i jej konsumpcyjnym stylu życia, prawdziwym problemem jest efekt skali. Szacuje się, że do połowy tego wieku ciężar różnych „plastikowych butelek” we wszechocenie przekroczy masę żyjących w nim ryb. Trzeba bardzo się starać, by wyłączyć wyobraźnię i nie zdać sobie sprawy, co to oznacza dla przyszłych pokoleń... Właściwie już dla naszych dzieci.



Drewniany pojemnik do zwrotu naczyń

Wprawdzie wszyscy jesteśmy częścią całości, więc od jednostkowych działań zależy wspólne dobro, niewątpliwie jednak dużo większy problem z efektem skali ma kompleks Bania niż indywidualne gospodarstwo domowe. Rozbudowujący się hotel, który przyjąć może niemal dwukrotnie większą liczbę gości niż do tej pory, rozwijająca się oferta Termy Bania czy powiększające się restauracje i bary – to wyzwania, których pogodzenie z wymogami ekologii skłania do dużej odpowiedzialności.

CSR... CÓŻ TO TAKIEGO?

Społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR – od ang. *corporate social responsibility*), to strategia działania przedsiębiorstwa, w której istotne znaczenie odgrywa interes społeczny i ochrona środowiska. Standardy CSR nie tylko uspokajają sumienie właścicieli firmy, poprawiają samopoczucie pracowników czy zwiększają zaufanie klientów. Przynoszą również konkretny efekt ekonomiczny, bowiem minimalizowanie oddziaływania na środowisko oraz oszczędzanie energii i wody zazwyczaj pozwala w dłuższej perspektywie obniżyć koszty. Mowa oczywiście o pieniądzach, ale z perspektywy mieszkańców i gości odwiedzających Białkę Tatrzańską większe znaczenie mają koszty środowiskowe, które w wyniku implementacji zasad CSR do koncepcji rozwoju i funkcjonowania kompleksu Bania zmniejszają się w widoczny sposób. Jak bardzo? Z pewnością każdy doceni tutaj czyste powietrze oraz zdrową i smaczną wodę, co w innych rejonach Małopolski wcale nie jest regułą.

PLASTIK PASSÉ

Wykorzystane i porzucone w przypad-

kowych miejscach jednorazowe produkty z plastiku stały się chyba najjaskrawszym przykładem dewastacji natury – są praktycznie wszechobecne, trudno więc nie zauważyć rosnącej skali problemu. Dlatego w Termy Bania ograniczono zużycie sztucznego tworzywa, najpierw rezygnując z dodawania plastikowych słomek do napojów, a następnie wycofując jednorazowe kubki ze Strefy Relaksu i z Saunarium. Zastąpiły je wysokiej jakości, nietłukące naczynia wielokrotnego użytku, które po wykorzystaniu należy oddać w barze lub zostawić w jednym ze specjalnych drewnianych pojemników.

Również w pokojach Hotelu Bania ograniczono wykorzystanie plastiku, rezygnując z jednorazowych opakowań na szampony i mydło – w łazienkach znajdują się więc dozowniki uzupełniane na bieżąco przez dział służby hotelowej.

PRASOWANIE MAKULATURY

Segregowanie odpadów to w obecnych czasach powszechny wymóg – oddzielnie wyrzucamy metale i tworzywa sztuczne, szkło, resztki bio i zmieszane, papier i kartony... Te ostatnie mogą jednak dostarczyć problemów, ponieważ ich spore rozmiary w stosunku do wagi sprawiają, że często brakuje miejsca do składowania. Tymczasem w kompleksie Bania, w okresie pomiędzy odbiorem odpadów, pojawia się nawet do 2 ton śmieci z kartonu! Rozwiązanie tego problemu zapewnia specjalna prasa, zgniatająca makulaturę w brykiety o wadze 100 kilogramów. W takiej formie trafiają do odbiorcy odpadów, znacznie ograniczając potrzeby transportowe, czyli zużycie paliwa – to kolejny punkt na długiej liście działań minimalizujących ekologiczny ślad.

WAT DO WATA...

Energooszczędne urządzenia elektryczne są tak popularne, że właściwie już zapomnieliśmy, z jakimi emocjami kilka lat temu związane było wycofanie ze sprzedaży żarowego oświetlenia o dużej mocy – czy ktoś ma jeszcze w domu 100-watowe żarówki? Warto jednak odnotować, że oświetlenie w kompleksie Bania w całości oparte jest na energooszczędnych rozwiązaniach, które przy tej skali obiektów przynoszą oszczędności niewyobrażalne jeszcze przed dekadą.

CIEPŁO I EKOLOGICZNIE

Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii jest rozwiązaniem bliskim ekologicznemu ideałowi. W Białce Tatrzańskiej dostępna jest geotermia – głęboki na 2,5 kilometra odwiert zapewnia wodę w temperaturze 75°C. Zanim geotermalna woda trafi do basenów Termy Bania, musi zostać schłodzona do około 35°C. Wykorzystując w tym procesie odpowiednie wymienniki ciepła, można otrzymać energię pozwalającą na zmniejszenie zużycia gazu LNG do celów grzewczych i klimatyzacyjnych. W planach jest przebudowa ciepłowni, pozwalająca maksymalnie efektywnie pozyskiwać ciepło, co w skali roku

powinno zapewnić oszczędności wynoszące około 20–30%. To oczywiście oznacza wymierne korzyści finansowe, ale też znaczne zmniejszenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Niebawem ma też zostać wykonany drugi odwiert, zaspokajający zapotrzebowanie na dodatkową energię, niezbędną w rozbudowującym się kompleksie (o szczegółach informujemy w oddzielnej notatce).

OSZCZĘDNIENIE Z WODĄ

„Jaką lekką i delikatną macie wodę!” – z entuzjazmem zauważył pewien gość hotelu. Rzeczywiście, woda z własnej studni głębinowej jest najwyższej jakości, lecz wychwalane zalety są skutkiem zastosowania perlatorów we wszystkich kranach i prysznicach. A trzeba wiedzieć, że perlatory poza efektywnym napowietrzaniem wody znacznie zmniejszają jej zużycie, od 15% do nawet 60%. Więc jeśli jeszcze nie macie w domu tego rodzaju nakładek, to warto się zastanowić nad ich zastosowaniem – woda będzie delikatna jak w Hotelu Bania ☺, a jej oszczędzanie jest wymogiem czasów, bo pod względem zasobów wody pitnej Polska coraz bardziej przypomina pustynię.



Nietłukące się kubki wielokrotnego użytku

JAK DZIAŁA HOTELOWA SŁUŻBA?

Turyści odwiedzający Hotel Bania chwalą komfort wypoczynku w pięknych okolicznościach przyrody i wygodnej hotelowej przestrzeni. Doceniają niepowtarzalny klimat stylowo urządzonej sypialni i strefy rozrywkowej. Na tak wysokie oceny Hotelu Bania zasadniczy wpływ ma również panujący tu porządek i uprzejmość personelu pomocnego gościom. Każdego dnia zespół pracowników dba o to, aby na turystów czekały lśniące czystością pokoje, świeże ręczniki, pachnąca pościel. Za nienagannym porządkiem w Hotelu Bania stoją konkretni ludzie.



Maria Kalata, kierowniczka hotelowego działu służby



„Hotelowy dział służby w Hotelu Bania tworzą inspektorki pięter i pralni, panie dbające o czystość w pokojach i lobby” – tłumaczy Maria Kalata, kierowniczka tego działu. I zaraz uściśla, że w skład zespołu wchodzi nie tylko panie. – „Mamy też trzech panów, którzy w hotelowej pralni obsługują pralnie i suszarki” – dopowiada szefowa działu.

Rytm dnia służby hotelowej jest precyzyjnie ustalony. Panie i panowie rozpoczynają pracę o godzinie ósmej. Do ich porannych obowiązków

należy przygotowanie stanowisk pracy – sprawdzenie niezbędnego wyposażenia wózków, uzupełnienie podręcznych magazynów w pościel i ręczniki. Jeszcze tylko standardowe zapoznanie się z raportem, czyli zadaniami na dany dzień i... „Zaopatrzeni w uśmiech i pozytywne nastawienie, ruszamy nieść czystość i porządek” – z energią w głosie przekonuje Maria Kalata.

W pierwszej kolejności porządkowane są pokoje z informacją: „proszę posprzątać”. Po uporaniu się z tym zadaniem można zająć się przygotowaniem

miejsca na przyjazd nowych gości i serwisami w pokojach już zajętych. Do codziennych zadań należy także odkurzanie korytarzy, sprzątanie magazynów, odnotowanie braków. I spisanie rzeczy znalezionych – ale to już zupełnie inna historia...

Panie dbają o czystość lobby, holu i ciągów komunikacyjnych do godziny szesnastej, ale inspektorka pozostaje do dyspozycji aż do dziewiętnastej, co stanowi jeden z wielu przykładów na to, że hasło „nasz gość, nasz pan” jest w Hotelu Bania traktowane niezwykle poważnie.

DZIAŁO SIĘ, ŻE HEJ

Miniona zima była nie tylko śnieżna, ale obfitująca w ciekawe wydarzenia – niemal w każdy weekend ferii na stokach Kotelnicy i Bani można było zaznać emocji, uczestnicząc w jednej z licznych imprez sportowych lub kibicując widowiskowym rywalizacjom. Poniżej przedstawiamy najciekawsze atrakcje minionego sezonu.

GARMIN WINTER SPORTS FESTIVAL 2019

14 – 16 lutego 2019 roku

PUCHAR EUROPY FIS W NARCIARSKIEJ I SNOWBOARDOWEJ KONKURENCJI BIG AIR PO RAZ PIERWSZY W POLSCE!

Przez dwa dni na konstrukcjach ustawionych na stoku Kotelnicy Białczańskiej rywalizowali narciarze, snowboardziści i rowerzyści z 13 państw, zadziwiając publiczność potężnymi skokami i ewolucjami. Piękna pogoda, doskonałe warunki i zapierające dech w piersiach triki złożyły się na jedyne w swoim rodzaju sportowe widowisko, które podziwiać mogli turyści i narciarze odwiedzający ośrodek. W ramach Garmin Winter Sports Festival 2019 rozegrane zostały finały narciarskich i snowboardowych zawodów Pucharu Europy FIS w konkurencji Big Air, natomiast specjaliści od rowerowego freestyle'u rywalizowali w ramach Pucharu Świata FMB World Tour. Zawodnicy mieli do oddania po 3 różne skoki, z których liczone były dwa lepsze, natomiast na publiczność czekały dodatkowe atrakcje w miasteczku festiwalowym, konkursy i dobra muzyka. „Muszę powiedzieć, że to były najlepsze zawody Pucharu Europy FIS, na jakich kiedykolwiek byłem. Organizacja, świetni sponsorzy, bardzo pozytywna atmosfera – wszystko było niesamowite” – skomentował wydarzenie zwycięzca konkurencji snowboardowej, Chorwat Tino Stojak.



MOBILNA ŚCIGACKA

3 lutego 2019 roku

ZJAZD NA BYLE CZYM.

Mobilna Ścigacka to impreza, która od pięciu zim gromadzi w Białce Tatrzańskiej ambitnych konstruktorów i ich niezwykle pojazdy. W zawodach, będących raczej okazją do świetnej rozrywki niż zacieklej rywalizacji, można startować samemu lub z grupą przyjaciół. Biorące udział w Ścigackie pojazdy zadziwiają nie tylko wyglądem – niektóre wyposażone są w instalacje zapewniające efekty specjalne: dym, ogień lub muzykę. Nic więc dziwnego, że chętnych do kibicowania nie brakuje.

W tegorocznej, piątej już edycji imprezy, uczestnicy konkurowali w trzech kategoriach: ceprów, górali i juniorów. O jakości zabawy oraz wyjątkowości biorących w niej udział konstrukcji może świadczyć fakt, że przyznano po trzy pierwsze, drugie i trzecie nagrody. W poprzednich edycjach bywało, że po stoku Kotelnicy majestatycznie sunął wielbłąd... z kawałkiem piaszczystej pustyni. Tym razem najwięcej emocji wzbudziła długa na siedem metrów łódź wikingów, którą bez trwogi w sercu żeglowała drużyna średniowiecznych wojów.

Popularność Mobilnej Ścigacki udowadnia, że zimą w Białce Tatrzańskiej można świetnie się bawić nie tylko na nartach.



PUCHAR REKSIA

17 marca 2019 roku

NAJMŁODSI NARCIARZE WYSTARTOWALI W ZAWODACH POD ZNAKIEM SŁYNNEGO PIESKA, UWIELBIANEGO PRZEZ DZIECIAKI OD KILKU POKOLEŃ.

W piękną marnową niedzielę, w urokliwym miejscu na Stoku przy Hotelu Bania w Białce Tatrzańskiej, miał miejsce drugi tegoroczny przystanek 8. Pucharu Reksia. Dla wielu maluchów i nieco starszych dzieci była to pierwsza w ich życiu rywalizacja w „prawdziwych” narciarskich zawodach. Dzień wcześniej Kuba Ilewicz, wielokrotny Mistrz Polski w narciarstwie alpejskim, zaprosił Reksia na trening, po którym łatwiej im było zapanować nad nartami i emocjami. Niedzielne zmagania sportowe przeprowadzono w sześciu grupach wiekowych, z podziałem na dziewczęta i chłopcy. Każdy z uczestników po przekroczeniu linii mety otrzymał pakiet nagród.

Puchar Reksia to największe w Polsce zawody narciarskie dla dzieci, rozgrywane nieprzerwanie od 2012 roku. Honorowym patronem imprezy jest „mama” Reksia, Helena Filek-Marszałek, wdowa po twórcy tej kultowej kreskówki i założycielka fundacji dbającej o spuściznę po Lechosławie Marszałku. Poprzez dobrą zabawę na śniegu Puchar Reksia propaguje wśród najmłodszych ideę sportów zimowych w duchu fair play.

RENIFERY

BOŻONARODZENIOWA ATRAKCJA HOTELU BANIA.

Wyjątkowa niespodzianka czekała na małych i dużych gości Hotelu Bania w okresie Świąt Bożego Narodzenia 2018 roku. Nieopodal kompleksu hotelowego pojawiła się bowiem zagroda z reniferami... Najwyraźniej za sprawą samego Świętego Mikołaja, który bywa widywany w ich towarzystwie. Można więc było podziwiać, a nawet dotknąć gęstego futerka Olafa i Rufusa, albo zaprzyjaźnić się z Mańkiem i Rudolfem. Jak się okazało, niezwykła zagroda z bohaterami świątecznej tradycji powstała za sprawą nie Świętego Mikołaja, a Roberta Ducha, który od kilku lat na ranchu w Kościelisku prowadzi hodowlę reniferów. „Pomysł ten wziął się chyba z dziecięcych marzeń” – zdradził pan Robert. – „Bo kto nie marzył, aby dotknąć przyjaciół Świętego Mikołaja?”. Gościom Hotelu Bania zamarzyło się, aby renifery częściej odwiedzały Białkę Tatrzańską.



OSCYP Snowboard Contest

2 lutego 2019 roku

MŁODE POKOLENIE SNOWBOARDZISTÓW ZACZYNA DOMINOWAĆ.

Jedenasta edycja zawodów OSCYP Snowboard Contest, po raz kolejny goszcząca na stoku Kotelnicy, okazała się prawdziwym świętem snowboardingu. Przyczyniła się do tego kombinacja efektownych przeszkód freestyle'owych oraz większa niż w poprzednich edycjach skocznia, na której zawodnicy mogli popisać się spektakularnymi ewolucjami. Nie byłoby jednak emocjonującego widowiska, gdyby nie pogoda, która pomimo niesprzyjających prognoz zapewniła idealne warunki do tego rodzaju zawodów. „Dodatkowo temperatura spowodowała, że śnieg zrobił się miękki, przez co upadki nie były tak bardzo bolesne. Dzięki temu mogliśmy próbować trudniejszych trików” – tłumaczył Kuba Sojka, uczestnik rywalizacji.

Tegoroczny OSCYP okazał się również przełomowy z powodu pokoleniowej zmiany, jaka nastąpiła na podium – pierwsza trójka to zawodnicy urodzeni w latach 90. Od samego początku zawody w Białce Tatrzańskiej łączyły snowboardzistów w szerokim przedziale wieku, jednak podczas ostatniej edycji rozpiętość ta okazała się naprawdę zaskakująca – najmłodszy zawodnik miał trzynaście lat, a najstarszy był już po czterdzieście.

LATO PEŁNE ATRAKCJI

Biegi, koncerty, festyny a nawet zawody e-sport. Tego lata w Białce Tatrzańskiej będzie się działo! Zapraszamy do udziału.

GONIACKA – PIKNIK BIEGOWY

12-13 lipca, Białka Tatrzańska

Przybывajcie na piknik biegowy GONIACKA Białka Tatrzańska! Przed nami kolejna edycja wyjątkowej, letniej imprezy biegowej na Podhalu. Każdy ściągnąć znajdzie coś dla siebie: półmaraton „Goniacka het na grape”, czyli bieg po zwycięstwo i chwałę wśród góralskiej braci, oraz bieg na 10,1 km o nazwie „Dycha, cy nie Dycha”. Na wszystkich biegaczy spragnionych wrażeń czeka urozmaicona trasa z premią w postaci niezwyklej tatrzańskiej panoramy i istic zbójeckim dopingiem.



SPORT & FUN FESTIVAL

27-28 lipca, Białka Tatrzańska

Jedyny w swoim rodzaju wydarzenie na Podhalu! W dwa dni stworzymy najbardziej kolorowy i emocjonujący klimat do kibicowania oraz rodzinnej rywalizacji. Spotkacie znane twarze, sportowców na hulajnogach, motocyklach i rowerach. Będziecie tańczyć i wyrzucać w powietrze kolorowe proszki na najbardziej pozytywnej imprezie tego lata. Zobaczycie także pokazy trialu i stuntu motocyklowego, coroczne już VI Mistrzostwa Polski Cross Monster oraz Kolorową Eksplozję uwielbianą przez turystów i mieszkańców Podhala.



WAKACYJNE SUPER GAME ESPORT

13-14 lipca, szczyt Kotelniczy Białczyńskiej

Najwyżej położona impreza e-sportowa w Polsce! Zlokalizowana na szczycie Kotelniczy karczma z tarasem widokowym dostarcza niezapomnianych wrażeń nie tylko smakowych, ale i estetycznych. Położona jest na wysokości 917 m n.p.m. a z jej tarasu podziwiać można panoramę niemal całych Tatr, Gorców i Pienin. Podczas „Wakacyjne SUPER GAME E-Sport – Białka Tatrzańska” odbędą się Mistrzostwa Polski Kobiet w E-Sporcie CS:GO, Super Puchar Gór CS:GO 5on5 oraz turnieje indywidualne.



XXIII FESTYN BIAŁCZAŃSKI

3 sierpnia, Białka Tatrzańska

W pierwszy weekend sierpnia już po raz dwudziesty drugi Białka Tatrzańska zamieni się w tętniące życiem centrum kultury góralskiej. Jak co roku, na scenie Festynu wystąpią największe gwiazdy polskiej muzyki. Podczas koncertu posłuchać będzie można zespołów Organek, Niedziela, Perfect czy też dynamicznego Poparzeni Kawą Trzy. Turyści będą mogli wziąć udział w wielu konkursach, które wyłonią Cebra i Ceperkę Roku. Z kolei młodzi górale staną do walki o tytuł Harnasia Roku, podczas której będą musieli udowodnić talenty wokalne, taneczne oraz błysnąć wiedzą na temat zbójnictwa na Podhalu.



HUNT RUN FESTIWAL 2019

4-7 lipca, Białka Tatrzańska

To już VIII edycja biegu z przeszkodami i pierwszego w Polsce festiwalu sportowo-muzycznego. W tym roku organizatorzy spodziewają się aż 15 000 osób! Biegi z przeszkodami odbędą się w dzikim klimacie, a na śmiałków przewidziane są dystanse 6 km – Dobry Dzik, 10 km – Hardy Dzik oraz nowość licząca aż 18 km – Mocarny Dzik. Przewidziane są również biegi dla najmłodszych miłośników sportu. Wieczorem na wszystkich uczestników czekać będzie świetna zabawa z muzyką na żywo. Główny koncert w tym roku zagra Nocny Kochanek. Z każdego pakietu startowego i biletu na koncert część przychodu przeznaczona będzie na buty do biegania dla dzieci z Domów Dziecka.





NOWA ODSŁONA KULTURY NA BANI

Letni odpoczynek w kompleksie Bania to nie tylko mnóstwo atrakcji dla ciała, ale także cały zestaw pierwszorzędny „pokarmu” dla ducha. Podobnie jak w poprzednich sezonach letnich, także wakacje 2019 roku upłyną pod znakiem projektu Kultura na Bani, w ramach którego na nowej przyhotelowej scenie zobaczymy występy zespołów muzycznych – zarówno tych grających muzykę ludową, jak i przedstawicieli szeroko rozumianych popu czy rocka. Nie będą się nudzić również miłośnicy dobrego kina i kabaretu. Gospodarze kompleksu zawsze myślą o dzieciach, więc na scenie Kultury na Bani nie zabraknie także programów przygotowanych specjalnie pod kątem naszych milusińskich.

Tradycyjnie już cykl Kultura na Bani będzie miał mocne otwarcie. W tym roku lato koncertowe w Białce oficjalnie zainauguruje koncert zespołu Big Cyc, który odbędzie się w sobotę 29 czerwca. Kapela znana z takich przebojów jak *Berlin Zachodni*, *Makumba* czy *Świat Według Kiepskich* w udany sposób łączy mieszankę punku, rocka i ska z elementami parodii i kabaretu. W ubiegłym roku zespół obchodził trzydziestelecie działalności, więc z pewnością zaserwuje widzom w Białce reprezentatywną setlistę złożoną ze swoich najbardziej udanych piosenek. Muzycy mają z czego wybierać, ponieważ nagrali siedemnaście albumów studyjnych. Znając energię Skiby, Dżej Dżeja i ich ekipy, możemy się szykować na sporą dawkę dobrej energii, absurdu i świetnej zabawy.

Kolejne wakacyjne soboty upłyną w rytmie muzyki folkowej. „Od tego

zaczęła się Kultura na Bani i oczywiście mamy zamiar tę tradycję kontynuować. Z tym że siłą rzeczy nie mogą być to tylko i wyłącznie zespoły grające muzykę góralską, ponieważ musielibyśmy dość często powtarzać występy tych samych kapel. Dlatego zapraszamy mniej lub bardziej znane, ale zawsze dobre bandy, które grają folkowo lub łączą inne gatunki z elementami muzyki ludowej” – mówi Tomasz Rządkosz, kierownik ds. organizacji eventów kompleksu Bania.

W niedzielę odbywają się z kolei koncerty dla dzieci, które mogą bawić się przy czarownych dźwiękach muzyki duetu Beti & Bobass. Tworzą go wokalistka i pedagog Beata „Beti” Bełtowska i multiinstrumentalista Kuba „Bobass” Wilk. Oboje mają w swoim dorobku współpracę z różnymi artystami oraz udane występy w znanych telewizyjnych „talent show”: *Mam Ta-*

lent i *Aplauz*, *Aplauz*. Razem postanowili połączyć swoje muzyczne talenty, aby stworzyć unikalny program dla dzieci. W jedną niedzielę wakacji doczekamy się koncertu ogólnopolskiej gwiazdy. Rok temu była nią znana wszystkim Majka Jeżowska. Czy będzie nią ponownie, czy też doczekamy się występu innego topowego wykonawcy grającego muzykę dla dzieci, na przykład Arki Noego – dowiemy się już niebawem.

Kultura na Bani to oczywiście nie tylko weekendy. We wtorki po raz kolejny zorganizowane będzie *Kino na stoku*. W dolnej części stoku narciarskiego roztawiony będzie duży ekran, około stu leżaków i polowy mini-bar serwujący popcorn, piwo i soki dla dzieci. W ubiegłym roku na repertuar Kina na stoku składały się głównie kultowe polskie komedie: *Miś*, *Dzień świra*, *Kiler* czy *Chłopaki nie płaczą*.

„Byłem pozytywnie zaskoczony popularnością tego projektu, który nie był szczególnie mocno reklamowany, a mimo to cieszył się dużą popularnością nie tylko wśród gości Bani, ale także innych turystów wypoczywających w Białce. Najwyraźniej takie plenerowe seanse to coś, czego ludzie szukają w trakcie wakacji. Wychodząmy naprzeciw temu zapotrzebowaniu i pracujemy nad atrakcyjnym repertuarem pod kątem kolejnej edycji” – mówi Rządkosz.

W środy goście mogą bawić się w Restauracji Góralskiej, w której organizowana jest Biesiada Góralska. W poprzednim sezonie czwartki na Scenie Kultury na Bani były zarezerwowane na ćwiczenia mięśni mimicznych twarzy oraz brzucha przy żartach, skeczach i dowcipach kabaretu góralskiego. Niedługo dowiemy się, jaką to czwartkową niespodziankę szykuje Bania latem 2019. Nie ma za to wątpliwości, że w piątki znów będzie można sobie przypomnieć repertuar największych gwiazd muzyki światowej w wykonaniu zespołów coverowych. W 2018 roku swoje ulubione piosenki mogli wysłuchać na żywo fani The Beatles, Elvisa Presleya, Abby, Franka Sinatry czy Bryana Addamsa. W trakcie nadchodzących wakacji z pewnością nie będzie gorzej!

Jeśli do wszystkich wspomnianych powyżej atrakcji, dodamy informację, że odbędą się one na nowej scenie – większej, profesjonalnej i świetnie wkomponowanej w układ architektoniczny, to stanie się jasne, że Bania to nie tylko idealne miejsce dla miłośników luksusowych hoteli, term, spa i pięknych widoków, ale także rozmaitych rozrywek kulturalnych.

NOWA SCENA KULTURY NA BANI – W PIGUŁCE

- Wymiary: 8 x 6 m
- System słupów quadro
- Dach łukowy nawiązujący kształtem do łukowego dachu Termy
- Wyciągarki mechaniczne, które pozwalają na opuszczanie dachu
- Plandeka oraz siatki pełniące funkcję osłony przed deszczem
- „Wingi” umożliwiające podwieszenie systemu nagłośnienia liniowego
- Systemowe podesty sceniczne z uwzględnieniem podestu na perkusję
- Podstawowy system nagłośnienia oraz oświetlenia frontowego i tylnego
- Certyfikaty wytrzymałości i bezpieczeństwa na wszystkie elementy

